

## 13. Kurs \* Sztuczne muszki

Autor: Jacek Józwiak

Dziś o typach muszek... Nie o wszystkich, rzecz jasna, bowiem typów jest bez liku, zaś modeli w światowych katalogach dziesiątki tysięcy. Są jednak pewne podstawy, które warto odróżniać, choćby po to, by móc opowiedzieć znajomym, na co właściwie łowi się te ryby...

Bardzo tradycyjna, wiązana najczęściej na maleńkich hakach. Znakomita jesienią na lipienie - dopóki jeszcze wychodzą do suchej. Ze względu na wielkość i fakt, że jeżynka ma na ogół bury kolor, wymaga krótkich rzutów - inaczej nie widzi się jej podczas splawiania. Równie klasyczna, imitująca rozmaite owady żyjące w pobliżu wody. Jeżynka, jak w większości much pływających, wykonana z piór szyjnych i piersiowych koguta. Wiązana jest na małych i średnich hakach. Może być zebrana przez każdą rybę na wodach górskich i nizinnych. Bardzo popularna i także tradycyjna muszka imitująca dorosłą postać chruścików. Charakteryzuje się skrzydełkami położonymi po sobie, jest więc najłatwiejsza do ukręcenia spośród muszek skrzydełkowych. Chruścików jest wiele gatunków, o najrozmaitszym ubarwieniu. Prosta w wykonaniu sucha muszka zwana palmerem. Po nawinięciu tułowia z nici obwiązuje się go jeżynką. Można wiązać na drobnych hakach, ale jeżyna utrzymuje na powierzchni także spore średnie. Palmera może zebrać dosłownie każda ryba - ja mam palmery w jeżynką z piórkowych promieni ok. 2 cm. Muszka, którą nad wodą kręci się w minutę - bez imadełka i tych wszystkich pierdół. Kilka owijek na trzonie haka i tułów nawijany od razu z piórka tworzącego jeżynkę. Właściwości łowne i zasada identyczna jak w przypadku palmerów. Pływająca nimfa znakomicie naśladuje owada wyrajającego się właśnie - w najwcześniejszej fazie przeobrażenia. Kosmata główka, zwana niekiedy pukielkiem wykonana z sarniej sierści (pływa) lub z pływającego włókna dubbingowego (o dubbingu będzie, spoko) - na każdą rybę. Klasyka, wstępująca larwa jętki, widelnicy i czego tam jeszcze. Mokra - jeszcze o nimfach w FLY 2500 nie było, ale niedługo będzie. Może być prowadzona jako skoczek (też będzie) przy suchej i mokrej (już zaraz) muszce. Na każdą rybę. Osobliwie na późnojesienne lipienie. Jeżynka z piór samicy koguta, znaczy się z kury (nasiąka i tonie). Imituje głównie owadzie truchło niesione przez rzekę. Na przykład jętowego spenta. Będzie o tym dokładniej, gdy weźmiemy się za technikę łowienia na mokrą muszkę.

Tak jak pisałem, much jest ogromna ilość. Pokazane powyżej, to tylko przykłady, które po prostu wypada znać i umieć rozpoznawać. To także ściągawka dla kolegów, którzy chcą trochę powiększyć swoją kolekcję muszek. Będziemy z nich korzystać podczas następnych wypraw nad wodę

W kolejnej lekcji właśnie nad wodą się znajdziemy. I zajmiemy się prezentacją muszek - na razie suchych, ale już niedługo przyczepimy do przyponu skoczka - mokrą muszkę.

Kolejna lekcja - lipieniowy wachlarz.